

24 maja 2014

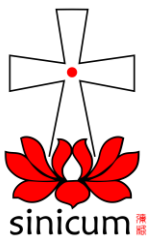
**Dzień Modlitwy za Kościół w Chinach,
wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych**

Wprowadzenie

Gromadzimy się dziś, aby się modlić za Kościół w Chinach. Papież Benedykt XVI w liście do Kościoła w Chinach pisał: „Dzień 24 maja, który jest liturgicznym dniem wspomnienia Najświętszej Dziewicy Maryi Wspomożycielki wiernych, czczonej z tak wielką pobożnością w Maryjnym Sanktuarium w Sheshan w Szanghaju, w przyszłości mógłby się stać okazją dla katolików całego świata, by zjednoczyć się w modlitwie z Kościołem, który jest w Chinach. Pragnę, aby ta data była dla was dniem modlitwy za Kościół w Chinach”. To życzenie Papieża chcemy dziś spełnić. Kościół w Chinach nadal doznaje prześladowań. Chcemy prosić Boga, aby umęczony Kościół w Chinach mógł się rozwijać w wolności, a tamtejsi wierni mogli żyć w prawdziwym pokoju dzieci Bożych. Chcemy wypraszać Kościołowi w Chinach lepszą przyszłość.

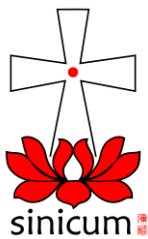
Akt pokutny

Wielkim problemem Kościoła w Chinach są podziały. Na skutek ograniczania wolności praktykowania wiary rozwinęły się tam dwa nurty: Kościoła oficjalnego, podporządkowanego władzom państwowym i Stowarzyszeniu Patriotycznemu oraz Kościoła zwanego „podziemnym”, który deklaruje niezawisłość oraz wierność Stolicy Apostolskiej i Ojcu Świętemu. Ten podział stał się zarzewiem konfliktów, niepokoju sumienia, wzajemnych posądzeń i oskarżeń. Papież Benedykt wezwał katolików chińskich do pojednania, bo Kościół Chrystusa jest tylko jeden. Każde rozdwojenie wśród Jego uczniów, to rana na Ciele Chrystusa, którym jest Kościół. Świadomi zatem, że i my brakiem jedności często ranimy i obrażamy Mistyczne Ciało Chrystusa przepróśmy za nasze grzechy odmawiając: *Spowiadam się Bogu...*



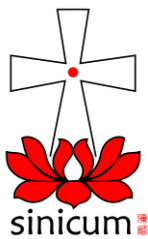
Myśli do homilii

1. Kościół w Chinach ma swoją starą i bogatą historię. Sięga ona siódmego wieku. Trwały kontakt Chin z chrześcijaństwem i Kościołem zaczął się dopiero w wieku XVI. Zawsze jednak jest to historia pełna napięć i prześladowań.
2. Prześladowania nasiliły się zwłaszcza po roku 1949, w którym powstała Chińska Republika Ludowa. Kościół liczył wtedy około 3,5 miliona wiernych. Było 139 diecezji i jednostek kościelnych, 30 miejscowych biskupów, ponad 3000 misjonarzy i tyleż samo rodzimych kapłanów. Kościół posiadał wiele szkół i uniwersytetów. Prowadził różne dzieła charytatywne, takie jak szpitale, sierocińce i domy opieki. Na skutek wypędzenia z kraju wszystkich misjonarzy dzieła te całkowicie upadły. Sytuacja stała się jeszcze trudniejsza od 1957 roku, kiedy to powstało Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich, które przejęło całkowitą władzę nad Kościołem, zerwało kontakt ze Stolicą Apostolską i samo zaczęło mianować biskupów.
3. Totalnego zniszczenia Kościoła dokonano w czasie tzw. „rewolucji kulturalnej” (1966–1976). Wszelka działalność religijna została zakazana. Dotyczyło to wszystkich religii. Zburzono lub pozamykano wszystkie kościoły. Biskupów i księży wtrącono do więzień. Również tych, którzy należeli do Stowarzyszenia Patriotycznego. Kościół jako instytucja przestał w Chinach istnieć. Wiara katolicka ostała się tylko w katolickich rodzinach i dzięki „kościółom domowym”.
4. Dopiero po rozpoczęciu „polityki otwarcia” z początkiem lat 80. XX w. Kościół katolicki zaczął w Chinach ponownie się odradzać. Rozwinęły się jednak dwa nurty: Kościół oficjalny, który nadal jest podległy władzom państwowym i Stowarzyszeniu Patriotycznemu oraz Kościół podziemny starający się działać niezależnie od władzy państwowej i deklarujący swoją niezawisłość oraz wierność Ojcu Świętemu.
5. Mimo tej skomplikowanej sytuacji szybko odbudowano wiele kościołów. Powstały nawet nowe parafie i kościoły. Wznowiono działalność żeńskich zgromadzeń zakonnych. Ponownie też zaczęły funkcjonować seminaria duchowne, co przyczyniło się do znacznego wzrostu liczby kapłanów oraz biskupów. Kontakt ze Stolicą Apostolską jest jednak nadal utrudniony, a biskupom jest wręcz zakazany. Władze czynią wszystko, aby Kościół w



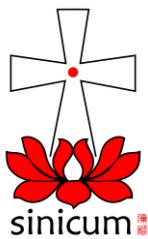
Chinach oderwać od Kościoła powszechnego i ustanowić narodowy Kościół chiński. Poprzez Stowarzyszenie Patriotyczne władze same mianują biskupów, powodując tym wielkie zamieszanie wśród wiernych.

6. Mimo tych prześladowań i wielu ograniczeń Kościół katolicki w Chinach żyje i rozwija się. Łącznie w Kościele oficjalnym i podziemnym jest dziś blisko 15 milionów wiernych. W stosunku do liczby katolików z lat 50., kiedy władzę w Chinach przejęli komuniści i rozpoczęły się prześladowania, jest to wzrost bardzo znaczący i podnoszący na duchu. Ale w kraju, który ma dziś prawie półtora miliarda mieszkańców jest to naturalnie niewiele, gdyż stanowi zaledwie jeden procent ogółu ludności.
7. Ważne jest jednak, że wzrasta świadomość religijna i misyjna chińskich katolików. Stąd liczba wiernych ciągle rośnie i katolicy odgrywają w społeczeństwie chińskim coraz większą rolę. Angażują się w życie społeczne, zwłaszcza na polu charytatywnym. Zakładane są przedszkola, małe ambulatoria i kliniki, sierocińce a także domy opieki dla ludzi upośledzonych oraz osób w podeszłym wieku. Rozwijana jest troska o trędowatych i chorych na AIDS.
8. Czym dla nas Polaków jest Częstochowa, tym dla chińskich katolików jest wzgórze Sheshan koło Szanghaju, gdzie wznosi się Sanktuarium Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych. Tam Maryja Wspomożycielka wiernych czczona jest od wieków. Tam chińscy katolicy chętnie pielgrzymują, zwłaszcza w miesiącu maju. Tam czują się wolni i u siebie w domu, bo czują wsparcie Tej, która jest ich duchową Matką. Matką, która zawsze wspiera, zwłaszcza tych, którzy doznają jakiegokolwiek krzywdy. A zwłaszcza krzywdy przemocy i prześladowań. Maryja ich nieustannie wspomaga i wspiera, bo Ona jest przecież Matką Łaski Bożej i Matką Nieustającej Pomocy. Maryjna pobożność jest dla chińskich katolików gwarantem ich duchowej wolności oraz lepszej przyszłości.
9. Ojciec Święty we wspomnianym liście do Kościoła w Chinach prosi nas wszystkich, abyśmy nie pozostawili chińskich katolików samymi, zdanymi tylko na siebie, z ciężarem udręczeń i prześladowań. Solidarność ze strony całego Kościoła jest im bardzo potrzebna. Siły zła, za którymi stoi potężny aparat państwa chińskiego, chcą ich oderwać od jedności z Kościołem powszechnym. Zerwać ich więź z Ojcem Świętym i Stolicą Apostolską. Chcą



zniszczyć całe bogactwo ich chrześcijańskiej tradycji: wiarę w Boga oraz ich przywiązanie do Matki Najświętszej i Papieża.

10. Przeciwno tak potężnym zakusom złego ducha potrzebna jest modlitwa całego Kościoła, czyli nas wszystkich. Naszym chińskim braciom i siostram w wierze dajmy zatem odczuć naszą więź oraz solidarność. Niech nasza pokorna i ufna modlitwa będzie dla nich pokrzepieniem i otuchą we wszelkich przeciwnościach. Prośmy, by Maryja Wspomożycielka wiernych zawsze była ich wsparciem i nigdy ich nie opuszczała. Nie zapominajmy też wesprzeć potrzeby Kościoła w Chinach naszym datkiem materialnym.



Modlitwa wiernych

Boże, nasz Ojczy, Ty jesteś naszą mocą i siłą. Pełni ufności i zawierzenia, polecamy Ci nasze prośby:

1. Prosimy Cię, Panie, za Kościół w Chinach, obdarzaj ewangelicznym duchem tamtejszych biskupów, kapłanów, siostry zakonne oraz świeckich. Niech nieustannie wnoszą w chińskie społeczeństwo Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie.
Ciebie prosimy
2. Prosimy Cię, Panie, o jedność Kościoła w Chinach. Ześlij mu Twojego Ducha i doprowadź tamtejszych katolików do pojednania między sobą oraz broń go przed zerwaniem żywotnej więzi z Kościołem powszechnym.
3. Prosimy Cię, Panie, za rzesze ludzi w Chinach, które nie znają jeszcze Chrystusa, obdarz ich Twoją mądrością, aby poszukując sensu życia znaleźli Twoją Prawdę.
4. Prosimy Cię, Panie, za tych ludzi w Państwie Środka, którzy odpowiedzialni są za politykę. Napełnij ich roztropnością i szerokim spojrzeniem, aby prowadzili kraj do prawdziwego dobrobytu, w którym ludzie będą mogli żyć w prawdziwym szczęściu, pokoju i wolności.
5. Prosimy Cię, Panie, za ludzi cierpiących w Chinach biedę i uciśnionych. Obdarz ich swoją miłością i udziel im swojego wsparcia. Daj im znaleźć ludzi, którzy podzielą się z nimi swoim chlebem i nadzieją tak, aby mogli prowadzić życie godne człowieka.
6. Prosimy Cię, Panie, za tych wszystkich, którzy w czasach bolesnych i krwawych przemian w Chinach, oddali życie za Kościół i swoich braci. Przyjmij ich do grona swoich zbawionych w niebie.
7. Prosimy Cię, Panie, za nas samych. Wspomóż nas, abyśmy w duchu solidarności z prześladowanym Kościołem w Chinach wspomagali naszych uciśnionych braci i siostry naszą modlitwą oraz ofiarą materialną.

Dobry i miłosierny Boże, Ty najlepiej wiesz, czego potrzeba nam i czego potrzeba Kościołowi w Chinach. Tobie pełni ufności polecamy nasze prośby. Tobie niech będzie cześć i dziękczynienie. Teraz i po wieki wieków. Amen.

Opracował: Antoni Koszorz SVD, Stowarzyszenie Sinicum im. Michała Boyma SJ